

Jan Wiśniewski

Bł. Dorota z Mątów Wielkich w pomezzańskim Kwidzynie (1391–1394–XXI w.)

Studia Elbląskie 14, 271-288

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BL. DOROTA Z MĄTÓW WIELKICH¹ W POMEZAŃSKIM KWIDZYNIE (1391–1394–XXI W.)

Słowa kluczowe: Kwidzyn (Marienwerder); Dorota z Mątów; rekluza; kult Doroty; proces kanonizacyjny; wyniesienie na ołtarze; grób błogosławionej Doroty

Key words: Kwidzyn (Marienwerder); Dorothy of Montau; recluse; cult of Dorothy; canonisation; raising to the altars; grave of blessed Dorothy

Schlüsselworte: Kwidzyn (Marienwerder); Dorothea von Montau; Reklusin; Kult von Dorothea; Seligsprechungsprozess; Verehrung; Grab der seligen Dorothea

I. KWIDZYN W XIV/XV WIEKU

„Queden” to staropruska nazwa miejsca, gdzie stanął krzyżacki zamek w 1233 r., zwany też przez rycerzy Zakonu „Insula sanctae Mariae”, ponieważ na wyspie był zbudowany. Po pojawieniu się tu Burcharda IV, burgrabiego Magdeburga, Sankt-Marienwerder przeniesiono kilka kilometrów na południe, na wysoką skarpe (jak dziś), jako punkt obronny, gdzie krzyżacy umocnili gród i założyli miasto Kwidzyn². Zniszczyli je powstańcy pruscy na przełomie 1242/1243 – odbudowano ok. 1255 r. (drugim raz zniszczone w 1267 r.), a zamek odbudowano do 1254 r., czyli do

* Ks. prof. dr hab. Jan Wiśniewski, kierownik Katedry Historii Kościoła i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, specjalizacja: nauki humanistyczne (historia średniowiecza i nowożytna), nauki teologiczne (historia Kościoła).

¹ J. Wiśniewski, *Spor o nazwę fleksyjną: Błogosławiona Dorota z Mątów, nie z „Mątówów”, ani Mątowych*, w: *Epoka i życie błogosławionej Doroty z Mątów*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1996, s. 97–98 – prof. dr hab. Edward Breza z UG w Gdańsku konkludował: „Niech więc imienniczki, władze kościelne i modlący się zwracają się o opiekę bł. Doroty z Mątów, a nie: gwarowo z Mątówów, archaicznie i anachronicznie z Mątów i nie rusycystycznie z Mątowych”.

² A. Radziński, *Kwidzyn w średniowieczu*, w: *Kwidzyn. Dzieje miasta*, t. 1, red. K. Mikulski, J. Ligus, Kwidzyn 2004, s. 55–56; J. Powierski, *Średniowiecze*, w: *Kwidzyn. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1982, s. 49–82; H.-J. Karp, *Miasto Kwidzyn i jego mieszkańcy w czasach Doroty z Mątówów*, w: *Epoka i życie błogosławionej Doroty z Mątów*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1996, s. 25; *Władztwo terytorialne (1226–1409) – czas budowy i rozwoju*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, Warszawa 2009, s. 65.

czasu wyboru tego miasta na stolicę i siedzibę biskupa przez dominikanina Ernesta, pierwszego biskupa pomezkańskiego (1248/49–1259)³. Tu wkrótce, w 1284 r. biskup Albert (1260–1286)⁴ erygował pomezkańską kapitułę katedralną, przy istniejącym kościele parafialnym od 1255 r., który po 1336 r. rozbudowano wraz z zamkiem kapitulnym. Kapituła, czyli Zakon, cieszył się prawem patronatu nad kościołem, mogąc obsadzać na tym probostwie swoich braci-kapłanów. „Kwidzyn był małym miastem. Obszar miasta wynosił tylko 7,5 hektara. Miasto miało pierwotnie 52, później 72 pełnoprawnych obywateli. Około 1400 roku liczba mieszkańców w mieście i na przedmieściu (Podelitze – J.W.) wynosiła najwyżej 800 osób”⁵. Obywatelstwo nadawano tylko Niemcom, a w wyjątkowych przypadkach, np. po wojnie, Polakom, gdy ten sam zbudował dom (a nie wykupił). Odnowionym przywilejem lokacyjnym z 2 kwietnia 1336 r. biskup pomezkański Bertold von Riesenburg⁶ (1331–1346) uregulował w Kwidzynie sprawy własnościowe pomiędzy mieszczanami i kapitułą pomezkańską, z którą toczyły się ustawiczne spory⁷. Wtedy też wyształciły się trzy grupy obywateli: rzemieślników i kupców, posiadających nadziały ziemi poza miastem oraz trzecia grupa obywateli, zajmująca się uprawą roli⁸. Najpierw trzy, a potem cztery razy do roku w Kwidzynie odbywały się wolne targi bydła i jarmarki, w których mogli brać udział przyjezdni handlarze. Oni też za niewielką opłatą podwozili podróżnych. Tak w dniach 27–30 września 1391 r. krytym wozem kupca z Gdańska dotarła tu Dorota z Mątów Wlk.⁹. „Kwidzyn był pod koniec XIV wieku w szczytowym okresie rozwoju państwa krzyżackiego i przed jego upadkiem, silnym centrum kultury, w którym nauka, sztuka, teologia i pobożność była codziennością. Był to czas rozkwitu, jaki później przed reformacją osiągnięto tylko pod panowaniem biskupa Hioba von Dobencka”¹⁰.

³ J. Wiśniewski, Ernest (OP) (†1259), w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448. Ein biographisches Lexikon*, red. E. Gatz, Berlin 2001, s. 565; A. Radziwiński, Kwidzyn w średniowieczu, s. 62; Tenże, Pomezkańska diecezja, w: *EK*, t. 15, 2011, k. 1354–1361.

⁴ J. Wiśniewski, Albert (OFM) (†1286), w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448*, s. 565–566.

⁵ H.-J. Karpp, *Miasto Kwidzyn i jego mieszkańcy w czasach Doroty z Mątów*, w: *Epoka i życie błogosławionej Doroty z Mątów*, s. 27 – cytat; por. A. Radziwiński, *Kwidzyn w średniowieczu*, s. 71; A. J. Pawłowski, *Rozwój przestrzenny miasta*, w: *Kwidzyn. Dzieje miasta*, t. 1, red. K. Mikulski, J. Ligus, Kwidzyn 2004, s. 94 – pisze o 1/3 włoki, czyli o 6 hektarach.

⁶ J. Wiśniewski, Bertold von Riesenburg (OT) (†1346), w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448*, s. 570.

⁷ A. Radziwiński, *Kwidzyn w średniowieczu*, s. 64–67.

⁸ Tamże, s. 72–73.

⁹ H.-J. Karpp, *Miasto Kwidzyn i jego mieszkańcy w czasach Doroty z Mątów*, s. 30–31. W Einsideln (w Szwajcarii) zapoznała się ze sposobem pustelniczego życia i ideałami duchowego życia mistycznego, ponieważ w dolinie Au było rozlokowanych wiele miejsc, w których mieszkały kobiety z kręgów Przyjaciół Bożych i Beginek, gdzie czytano traktat św. Mechtyldy z Magdeburga „Das fließende Licht der Gottheit” (*Strumień Światła Boskości*) oraz pisma Mistrza Eckharta, Jana Taulera, Henryka Suza, Jana van Ruusbroeck, Henryka z Nördlingen, ps. Bonawentury „Das sint die Siben strass die in Got wisent”. Zasadnicze elementy życia wewnętrznego Doroty, zwłaszcza mistycznego, można odnaleźć w ich pismach i poglądach. Por. M. Kowalczyk, *Życie i myśl religijna św. Mechtyldy von Hackeborn, Flos Carmeli* – Poznań 2011, s. 46–69.

¹⁰ H.-J. Karpp, *Miasto Kwidzyn i jego mieszkańcy w czasach Doroty z Mątów*, s. 34; H.-J. Karpp, *Dobenek Hiob (Job) von (OT) (um 1450–1521)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648. Ein biographisches Lexikon*, red. E. Gatz, Berlin 1996, s. 134–135.

Dorota z Mątów Wielkich¹¹ przybyła do Kwidzyna pierwszy raz 22 maja 1391 r.¹², czyli rok po powrocie z Rzymu (15 maja 1390 r.). Tu skorzystała ze spowiedzi u kanonika Jana z Kwidzyna (Johannes Marienwerder)¹³, profesora w Pradze (od 1387 r. w Kwidzynie), który utwierdził ją w życiu wewnętrznym. Wtedy zatrzymała się w jakiejś komórcie w pobliżu katedry, ale pewnie ks. Jan nakazał jej powrót do Gdańska, dokąd wracać nie chciała, ponieważ wisiał na niej zarzut oficjała pomorskiego Henryka von Stein, który stwierdził u niej błędzenie w wierze, grożąc stosem, a proboszcz dr Chrystian Rose zakazał udzielania jej komunii św. w każdą niedzielę (tylko 7 razy w roku)¹⁴. Drugi raz Dorota z Mątów Wlk. przyjechała do Kwidzyna 30 września 1391 r., zabierając się wozem kupca gdańskiego, ale w drodze została poturbowana w wyniku upadku z wozu. Chorą umieszczono w kwidzyńskim *xenodochium* (szpital ubogich), od wiosny 1392 r. mieszkała u mieszczyki Mathei Quodemosse, z którą zapoznała się wracając razem z Rzymu. Na początku tygodnia pobytu, czyli 7 października 1391 r. wypowiedziała się u ks. Jana z Kwidzyna (znał on „devotio moderna” z Pragi), który wyraził zgodę, aby trzy razy w tygodniu przystępowała do komunii św.¹⁵. W marcu 1392 r. zamieszkała u Katarzyny Mülner, która jako wdowa po rzemieślniku Mikołaju, służyła (*Viehmuttern*) przy katedrze kwidzyńskiej, mieszkając z kilkoma kobietami w jednym z domów kapituły, miała też obserwować Dorotę, która modliła się nieustannie, przebywając w katedrze od rana do niesporów, umartwiała się, jadła mało i po kryjomu. Rozumiała jej wizje, zwłaszcza te o piekle i czyścicu. Utrzymywała z nią także kontakt w rekluzorium, a przed swoją śmiercią Dorota poinformowała Katarzynę, że za osiem dni umrze – tak się stało¹⁶.

¹¹ J. Marienwerder, *Vita Dorotheae Montaviensis magistra Johannes Marienwerder [Vita latina]*, opr. H. Westpfahl, A. Thriller, Köln Böhlau 1964; *Vita beatae Dorotae, auctore, ut videtur Joanne Marienwerder*, w: *Acta Sanctorum Octobris*, XIII, Paris 1883, s. 494–498; J. Wenta, *Dorota z Mątów Wielkich (1347–1394)*, mistyczka, w: *SBPN*, t. 1, 1992, s. 345; A. Liedtke, *Dorota z Mątów*, w: *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, red. R. Gustaw, t. 1, Poznań 1971, s. 311–321; P. Czapiewski, *Dorota z Mątów 1347–1394*, w: *PSB*, t. 5, 1946, s. 342–343; A. Charytka, *Dorotea di Montau un modello di santità mistica in Prussia alla fine del Medioevo*, Roma 2010, mps w bibliotece Pontificia Università Gregoriana.

¹² M. Glauert, *Das Domkapitel von Pomesanien (1284–1527)*, Toruń 2003, s. 378–379 – wówczas był następujący skład Pomezkańskiej Kapituły Katedralnej: 1393 (I–III) – Jan Ryman (prepozyt), Jan Marienwerder (dziekan), Mikołaj Roghusen (kustosz); kwiecień 1393 – Jan Ryman, Jan Lubeio, Jan Marienwerder, Mikołaj Roghusen, Mikołaj Sigrisdorf, Henryk Pesseris, Mikołaj Holland, Konrad z Gdańska, Mikołaj Osterrode, Franciscus, Henryk Sterleyn, Jan Mewe; w 1394 (II–VI) – Jan Lubicz, Jan Marienwerder, Mikołaj Roghusen, Franczke, Cunrad, Henryk Passer, Mikołaj Holland, Mikołaj i Jan Ryman.

¹³ Tamże, s. 486–494 – Magister Johann Marienwerder; J. Wenta, *Jan z Kwidzyna (1343–1417), teolog*, w: *SBPN*, t. 2, 1994, s. 288–289; M. Borzyszkowski, *Problematyka filozoficzna i teologiczna w twórczości Jana z Kwidzyna (1343–1417)*, w: *SW*, t. 6, 1969, s. 85–171; S. Dobrzański, *Jan z Kwidzyna*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 2, 1982, s. 139–140.

¹⁴ S. Kwiatkowski, *Pobożność Doroty z Mątów a środowisko społeczne*, w: *Epoka i życie błogosławionej Doroty z Mątów*, s. 66–67.

¹⁵ Tamże, s. 67–68; P. Nieborowski, *Die Selige Dorothea von Prussem. Ihr Heiligensprechungsprozess und ihre verehrung bis in unsere zeiten*, Breslau 1933, s. 29 n.; F. Hippler, *Meister Johannes Marienwerder und di Klauserin Dorothea von Montau*, w: *ZGAE*, t. 3, 1866, s. 229–230.

¹⁶ J. Wenta, *Dorota z Mątów Wielkich (1347–1394)*, s. 345; P. Piżalski, *Sekretne sprawy Krzyżaków*, Gdańsk 2005, s. 126–130; A. Liedtke, *Dorota z Mątów*, w: *Hagiografia polska*, s. 314.

II. POBYT W REKLUZORIUM (1391–1394)

Powodem wyprawy Doroty z Mątów Wlk. do Kwidzyna było pragnienie znalezienia wsparcia u uczonego kanonika pomezkańskiego Jana z Kwidzyna¹⁷, który potem spisał jej objawienia i wyznania (1391–1394)¹⁸. Znalazła „w nim bardzo zrozumiałego duszpasterza”, w Gdańsku bowiem nie rozumieli jej spowiednicy, z którymi dzieliła się wątpliwościami religijnymi i doznawanymi przeżyciami mistycznymi. Ich sprzeciw budziło manifestowanie przez Dorotę przeżyć religijnych i żądanie częstej komunii św.¹⁹.

Zanim jednak Dorota przybyła do stolicy diecezji pomezkańskiej, w Gdańsku miała bliskie kontakty z ruchem Przyjaciół Bożych, którego członkowie poszukiwali „głębszej formy życia religijnego między formą monastyczną, a życiem religijnym w świecie”. Był on bardzo popularny wśród kobiet, który z czasem przekształcił się we wspólnoty beginiek, osiągając pozytywne rezultaty w zakresie mistyki, a potem doszły elementy „devotio moderna”²⁰. Należy tu wspomnieć m.in. beginkę św. Mechtyldę z Magdeburga (ok. 1207–1294), która ostatecznie osiedliła się w Helfcie w 1270 r. Mistyka zawarta w jej pismach miała ogromny wpływ na życie wewnętrzne Doroty z Mątów, z którymi zetknęła się w Einsiedeln, co najwyraźniej uwidoczniło się w „Septililium” (*Siedmiolilie*)²¹.

Ks. Jan z Kwidzyna wprowadził Dorotę z Mątów Wlk. w najważniejszy etap jej życia duchowego, który zakończyła jej śmierć. Był on wypełniony modlitwą, cierpieniem, umartwieniami i przeżyciami mistycznymi, które spisywał jej spowiednik, rozumiejący jej wyjątkową siłę więzi z Bogiem. W związku z tym, przyszły kolejne etapy jej całkowitego oddania się Stwórcy, m.in. zamieszkanie w budynkach kapituły, zgoda na częstą komunię św., budowa rekluzorium (cela odosobnienia), co było niedwuznacznym uznaniem właściwej drogi duchowej Doroty, czyli przeciwnie niż w Gdańsku²². Dorota pragnęła ścisłego odosobnienia, a biskup pomezkański Jan

¹⁷ M. Borzyszkowski, *Problematyka filozoficzna i teologiczna w twórczości Jana z Kwidzyna (1343–1417)*, w: *SW*, t. 5, 1968, s. 111–199 oraz t. 6, 1969, s. 85–171.

¹⁸ Tamże, t. 5, 1968, s. 111–119; A. Liedtke, *Dorota z Mątówów*, s. 315; M. Glauert, *Das Domkapitel von Pomesanien (1284–1527)*, s. 486–494.

¹⁹ S. Kwiatkowski, *Pobożność Doroty z Mątówów a środowisko społeczne*, s. 57.

²⁰ W. Bielak, *Devotio moderna w polskich traktatach duszpasterskich do połowy XV w.*, Lublin 2002, s. 21–74.

²¹ *Das Leben der Selige Dorothea von Preussen. Nach der deutsche Lebenbeschreibung, des Johannes Marienwerder, vertit in ligum germanicam modernam Dominicus Koriath*, red. F. Hippler, w: *ZGAE*, t. 10, Brunsberg 1894, s. 297–511; *Das Leben der zeligen frawen Dorothee*, red. M. Toeppen, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, t. 2, Leipzig 1863, s. 179–396; M. Borzyszkowski, *Życie duchowe bł. Doroty z Mątów Wielkich*, w: *Epoka i życie błogosławionej Doroty z Mątów*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1996, s. 81–82; *Mistrz Jan z Kwidzyna, Siedmiolilie Doroty z Mątów*, przekład bp J. Wojtkowski, Olsztyn 2012 – *Septililium Beate Dorothee Montaviensis auctore Joanne Marienwerder*, ed. F. Hitler, w: *Analecta Bollandiana*, t. II–IV, 1883–1885, Bruxelis, s. 381–472, 113–140, 207–251, 408–448; por. Mechtylda z Magdeburga, *Strumień Światła Boskości*, t. 1, tłum. P.J. Nowak, Tyniec – Kraków 2001. W klasztorze w Helfcie mieszkała także św. Mechtylda z Hackeborn – por. M. Kowalczyk, *Życie i myśl religijna św. Mechtyldy von Hackeborn*, Flos Carmeli – Poznań 2011, s. 34–35, 59.

²² S. Kwiatkowski, *Pobożność Doroty z Mątówów a środowisko społeczne*, s. 67–68; P. Nieborowski, *Die selige Dorothea von Preussen*, s. 29 n.; F. Hippler, *Meister Johannes Marienwerder und die Klausurin Dorothea von Montau*, s. 229–230.

Mönch²³ (1376–1409) po uzgodnieniach z kanonikami Janem z Kwidzyna i Janem Rymanem²⁴ wydał zezwolenie na dobudowanie dla niej celi przy katedrze, czemu sprzeciwiał się wielki mistrz Konrad von Wallenrod. Prośbę w tej sprawie do biskupa i kapituły pomezkańskiej podpisał ówczesny proboszcz katedry kwidzyńskiej ks. Mikołaj Holland (13.04.1393 – *Dompfarrer*)²⁵. Biskup, interesując się jej życiem wewnętrznym wyraził pragnienie, aby przekazywała swoje objawienia, zezwalając też na częstą, a potem codzienną komunię św., co było sprzeczne z praktyką Kościoła²⁶.

Po przygotowaniu prawnym i materialnym (wybudowaniu rekluzorium), 2 maja 1393 r. Dorota została uroczystie wprowadzona do celi w asyście duchowieństwa. Dopiero tutaj, w odosobnieniu, w rekluzorium Dorota odnalazła właściwe warunki i miejsce do rozwinięcia swoich kontaktów z Bogiem, ale także podzielenia się z księżmi, a poprzez nich z wiernymi, treścią doznawanych objawień oraz walorami swojego życia wewnętrznego²⁷. Dorota uważała, że „dusza staje się podobna do Boga, kiedy w jej trzech władzach, mianowicie w intelekcie, uczuciach, czyli woli i pamięci, Bóg, który jest formą duszy, mocno się odciska. Początkiem tego stanu jest droga, na której dusza w wymienionych trzech władzach pozwala odcisnąć się Bogu jak pieczęć w wosku, który jak długo jest twardy, nie przyjmuje formy pieczęci”²⁸. Tę możliwość daje kontemplacja, czyli wysoki stopień zachwytu Bogiem – ekstaza (*raptus*), uwalniająca duszę od słabości i świata, która przez posłanie Ducha św. zostaje napełniona miłością nadprzyrodzoną i boskim oświeceniem. To głębokie zjednoczenie z Bogiem pozwala na odcisnięcie na duszy ludzkiej pieczęci podobieństwa do Boga. Zachwyt, czyli ekstazę można otrzymać poprzez spożywanie Jezusa Eucharystycznego, a wtedy On udziela człowiekowi licznych darów. Z tego powodu Chrystus zachęcał Dorotę, aby jak najczęściej komunikowała²⁹. Dorota z Mątów Wielkich, owładnięta uczuciami religijnymi, powtarzała wielokrotnie w ciągu dnia

²³ M. Glauert, *Das Domkapitel von Pomesanien (1284–1527)*, s. 471–476 – Johann Mönch von Elbing; J. Wiśniewski, *Johannes Mönch (OT) (†1409)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448*, s. 571–572.

²⁴ M. Glauert, *Das Domkapitel von Pomesanien (1284–1527)*, s. 479–486 – dr Johann Ryman von Christburg.

²⁵ F. Hippler, *Meister Johannes Marienwerder und die Klausurin Dorothea von Montau*, s. 230; por. P. Pizaniński, *Sekretne sprawy Krzyżaków*, s. 123–124; M. Glauert, *Das Domkapitel von Pomesanien (1284–1527)*, s. 532–533 – Nicolaus Holland; Proboszcz katedry w Kwidzynie ks. Mikołaj Holland bardzo był zainteresowany życiem Doroty w rekluzorium. Podglądał ją czy istotnie modli się całymi nocami. Natomiast pragnąc ulżyć jej doli przekazał jej ryby, których ta nie przyjęła, chociaż spoglądała na nie z dużym zainteresowaniem – M. Józefczyk, *Elblązanie i kult Błogosławionej Doroty z Mątówów*, w: *Epoka i życie błogosławionej Doroty z Mątówów*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1996, s. 48.

²⁶ *Liber de festis magistra Johannes Marienwerder. Offerbarungen der Dorothea von Montau*, wyd. A. Triller, Köln – Weimar – Wien 1992, s. XXIX; P. Nieborowski, *Die selige Dorothea von Preussen*, s. 20; M. Józefczyk, *Elblązanie i kult Błogosławionej Doroty z Mątówów*, s. 47. Tylko krzyżacy mieli przywilej komunikowania siedem razy w roku, do którego dopuszczono też ich najbliższych współpracowników.

²⁷ S. Kwiatkowski, *Pobożność Doroty z Mątówów a środowisko społeczne*, s. 72; A. Liedtke, *Dorota z Mątówów*, s. 314.

²⁸ Cytat za: M. Borzyszkowski, *Życie duchowe bł. Doroty z Mątów Wielkich*, s. 75 – *Vita Latina*, I. 10.

²⁹ Tamże.

„Bóg mój i Pan Jezus Chrystus”, a gdy odmawiała codziennie *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*, jak zeznawali świadkowie, modliła się zawsze bardzo gorliwie. Wprawdzie otrzymywała komunię św. „z dała od oczu innych ludzi”, to jednak według świadków, Chrystusa Eucharystycznego przyjmowała z wielką pobożnością i przejęciem. Niemal też padała pod ciężarem swoich grzechów, ponieważ była przekonana (jak m.in. Jakub z Paradyża, mnich cysterski i kartuski), że tylko nieliczni zostaną bezpośrednio po śmierci przyjęci do nieba. Gdy jednak miała wizję piekła i diabłów powiedziała, że widok ten mógłby zaszkodzić każdemu, kto nie byłby chroniony przez Boga, jak ona. Jednak przestrzegała też przed nadmierną ufnością możliwości czynienia pokuty za grzechu już po śmierci, czyli w czyśćcu, ponieważ ona oglądała ich cierpienia w wizji: „O jak niewiele wiedzą ci, którzy proszą o czyściec”³⁰.

Jednak życie wewnętrzne, według Doroty, wymagało wielkiej pracy, czyli walki ze swoimi słabościami, a także ćwiczenia się w cnotach, czyli rozwijania i doskonalenia ich. Zdobywała je „chętnie przestrzegając przykazań, lecz z tą samą zyczliwością wypełniając rady ewangeliczne”³¹. Dorota nie tylko zachowywała podstawowe normy moralne, jak miłosierdzie, ubóstwo i życie zgodne z Ewangelią, ale łączyła je z życiem sakramentalnym, praktykowaniem umartwień cielesnych (posty, nocne czuwania), dlatego jej przeżycia mistyczne koncentrowały się wokół cierpiącego Chrystusa. „Stany pełnego zjednoczenia mistycznego z Chrystusem pojawiły się u Doroty po wyzdrowieniu z choroby, z jakiej leczyła się po pielgrzymce do Rzymu. Częste stały się one po przeniesieniu się do celi w Kwidzynie. Żyła wówczas ciąglą obecnością Bożą, modliła się do Boga, przepełniona pokojem i bojaźnią. Bóg pozwolił Dorocie w czasie pełnego zjednoczenia mistycznego zgłębiać tajemnice świata nadprzyrodzonego i cieszyć się niezgłębioną radością coraz lepszego poznawania Boga”. Natomiast, będąc czcicielką Maryi wcześniej pielgrzymowała do Koszalina, Piaseczna, Akwizgranu i Einsideln, a w wizjach Matki Bożej opisywała dom nazaretański, Jej odwiedziny w świątyni jerozolimskiej i Jej cierpienia. Wreszcie, gdy odmawiała modlitwę „Zdrowaś Maryjo” łączyła ją z pewnymi formami Drogi Krzyżowej, w soboty poszcząc i odmawiając nieszpory maryjne³². Jej spowiednik akceptował jako autentyczne objawienia Doroty, dotyczące kontaktów z Chrystusem i pouczeń jakie otrzymywała od Niego, a także jej gorące pragnienie mistycznego jednoczenia się z Mistrzem w komunii św., przez częste przyjmowanie go w Eucharystii.

Dorota, porzucając świat, poprzez zamknięcie się w celi, miała jednak kontakty z tym co działo się na zewnątrz, ponieważ liczni wierni i duchowni przybywali tutaj, aby zasięgnąć jej rad moralnych i duchowych, a także by uzyskać wskazówki na dalsze życie³³. Współczesna historiografia kościelna gotowa jest nawet uważać, że „biskup pomezanski Jan Mönch, kanonicy kwidzyński, wierni Powiśla zwracali

³⁰ S. B y l i n a, *Religijność późnego średniowiecza*, Warszawa 2009, s. 46, 50, 71, 148, 156, 166; J a c o b u s d e P a r a d i s o, *Wybór tekstów dotyczących reformy Kościoła*, wyd. S.A. Porębski, Warszawa 1978, s. 342–343.

³¹ M. B o r z y s z k o w s k i, *Życie duchowe bl. Doroty z Mątów Wielkich*, s. 76.

³² Tamże, s. 77 – cyt.

³³ A. T h r i l l e r, *Der Kanonisationsprozess Dorotheas von Montau in Marienwerder 1394 bis 1405 als Quelle altpreussischer Kulturgeschichte und Vilkskunde*, w: *Preussen land und Deutscher Orden*, Würzburg 1958, s. 309–343; S. K w i a t k o w s k i, *Pobożność Doroty z Mątów*

się do niej o radę i modlitwę³⁴. W tej konwencji mieściła się zapewne jej informacja o tym, że zmarły 25 lipca 1393 r. (przepowiedziała jego śmierć na 25 lipca 1393 r.) wielki mistrz Zakonu Konrad von Wallenrod trafił do piekła, ponieważ był podejrzany o sprzyjanie herezji albigensów. Dorota zobaczyła w wizji jego duszę „straszliwie zniekształconą” i „płonącą jak ogień i podobną demonom³⁵. Ponadto, chodziło też o skryte opowiedzenie się wielkiego mistrza po stronie papieża awiniońskiego, o czym nie wiedziała hierarchia pruska, ani wierni, stojący po stronie papieża rzymskiego. Jego nagłą śmierć z powodu wścieklizny uznano za karę Bożą, chociaż nie wiadomo czy nie było to morderstwo (jak Wenera von Orselna), ponieważ także „heretyk” Leander, który wcześniej pojawił się u boku wielkiego mistrza, w drodze na dysputę do Kwidzyna, miał utonąć w fosie lub stawie niedaleko miasta³⁶. Innym razem Dorota mówiła o grzechach księdza, które ten popełnił w młodości, ale też wyznała o sobie: „jestem niepotrzebnym i nie przynoszącym owoców stworzeniem³⁷”.

III. PRZYGOTOWANIA DO WYNIESIENIA NA OŁTARZE

Śmierć Doroty nastąpiła w rekluzorium kwidzyńskim 25 czerwca 1394 r. w oktawie Bożego Ciała³⁸, po komunii św. udzielonej tuż po północy, o którą prosiła kilkakrotnie, w samotności³⁹. Wtedy biskup pomezanski Jan Mönch (1376–1409) odpra-

a środowisko społeczne, s. 70–71; M. J ó z e f c z y k, *Elblążanie i i kult Błogosławionej Doroty z Mątów*, s. 48.

³⁴ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątów i jej droga na ołtarze Pańskie*, w: *SW*, t. 14, 1977, s. 521.

³⁵ J o h a n n e s M a r i e n w e r d e r, *Appariciones Venerabilis Dorotheae*, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, wyd. M. Toepen, t. 2, Leipzig 1863, s. 372; S. B y l i n a, *Religijność późnego średniowiecza*, s. 159 – jej wizja piekła „oddaje treść konwencjonalnej rzeczywistości piekielnej spotykanej na malowidłach ściennych. Spotkamy tu palenisko z żarem podsycanym przez demony, są kowalskie szczypce, trójzęby, kolczaste drągi i inne narzędzia służące torturowaniu potępionej duszy”; A. T h r i l l e r, *Konrad von Wallenrod, Hohmeister des Deutschen Ordens (1391–1393) im Spiegel der Quellen über Dorothea von Montau*, w: *ZGAE*, t. 34, 1970, s. 21–43.

³⁶ S. K w i a t k o w s k i, *Klimat religijny w diecezji pomezńskiej u schyłku XIV i w pierwszych dziesięcioleciach XV wieku*, Toruń 1990 (*RTNT*, t. 84, z. 1), s. 115 n; T e n z e, *Pobożność Doroty z Mątów a środowisko społeczne*, s. 71–72; por. P. P i z a n s k i, *Sekretne sprawy Krzyżaków*, s. 118–124.

³⁷ M. J ó z e f c z y k, *Elblążanie i kult Błogosławionej Doroty z Mątów*, s. 49; P. N i e b o r o w s k i, *Die selige Dorothea von Preussen*, s. 220.

³⁸ M. B o r z y s z k o w s k i, *Życie duchowe bł. Doroty z Mątów Wielkich*, s. 73; A. L i e d t k e, *Dorota z Mątów*, s. 315.

³⁹ Por. prace podstawowe: P. N i e b o r o w s k i, *Die Selige Dorothea von Prussem. Ihr Heiligsprechungsprozess und ihre verehrung bis in unsere zeiten*, Breslau 1933; R. S t a c h n i k, *Die selige Dorothea von Montau*, Freiburg 1938; T. G l e m m a, *Historiografia diecezji chełmińskiej aż po rok 1821*, Kraków 1925. Całość wcześniejszej literatury omówiła T. K u j a w s k a - K o m e n d e r, *Wstęp do badań nad pismami Doroty z Mątów*, w: *Nasza Przeszłość*, t. 5, 1957, s. 84–132. Por. *Der Dorotheenbote. Mitteilungsblatt des Dorotheenbundes*, nr 1–38, 1951–1978; *Dorothea von Montau. Eine preussische Heilige des 14. Jahrhunderts*, hrsg. v. R. Stachnik, A. Triller, Osnabrück 1976; C. B a r a n, *Kwidzyńska błogosławiona Dorota – pustelnica z Mątów Wielkich*, w: *OO. Franciszkanie w Kwidzynie w latach 1945–1960*, Warszawa 1961; T e n z e, *Kwidzyńska błogosławiona Dorota – pustelnica z Mątów Wielkich*, Kwidzyn 1964, s. 2, przyp. 1 podała: „dnia 28 września 1960 r.

wił dwukrotnie msze św. z udziałem członków kapituły pomezkańskiej⁴⁰. Sława jej bogobojnego życia sprawiła, że przewodniczył też uroczystościom pogrzebowym 28 czerwca 1394 r. „*Ciało bł. Doroty złożono w krypcie katedralnej*⁴¹, *przeznaczonej z reguły dla duchowieństwa*⁴². *Grób jej był nawiedzany przez pielgrzymów z Polski, Niemiec, Litwy, Łotwy, Czech. Wierni składali przy grobie wota, prosili o relikwie z Doroty szat, kamieni po których chodziła*”⁴³. To spowodowało, że po 18 tygodniach, czyli 30 października 1394 r., polecił przenieść jej ciało z miejsca tymczasowego pochówku (przy wewnętrznych fundamentach prezbiterium) do specjalnego grobu wymurowanego na zapleczu ołtarza głównego, w dolnej części kapitułarza, naprzeciw tabernakulum, który otoczono kutą żelazną kratą⁴⁴. Wierni informowali kapitułę, że zostali wysłuchani przez Boga, gdy modlili się za wstawiennictwem Doroty, a także doznawali licznych cudów⁴⁵. Stąd też inni, usłyszawszy o tych łaskach, zwracali się do niej z prośbą o wyproszenie im szczególnie ważnych dla nich spraw, wołając: „nie odejdę od twego grobu, jeżeli nie przywrócisz mi zdrowia. Bóg wie, jak bardzo cierpię”, czy „O błogosławiona Doroto! Wspomóż mnie, gdyż bardzo cierpię”. Wiele zatwardziałych osób wylewały łzy dopiero wtedy, gdy stawali przed jej grobem w Kwidzynie. Jedna z pomorskich kobiet u grobu Doroty „stała przy ścianie świątyni, oparła na niej rozkrzyżowane ręce i modliła się trwając w tym geście”. Pielgrzymi, przybywający do Kwidzyna, wcześniej prosząc o jej wstawiennictwo, przyrzekali nawiedzenie jej grobu, po uzyskaniu łaski. Czasem też, jak pewien gdańszczanin, posuwali się do lekkiego „szantażu”, aby uzyskać spełnienie prośby: „O błogosławiona Doroto! Jeśli Twymi zasługami wyjednasz mi zdrowie u Boga, wtedy chętnie uwierzę w twą świętość i jak świętą zawsze Cię będę czcił”.

w Ossolineum we Wrocławiu znalazłem rękopis Sygn. 1159 – Życie niektórych białych głów pobożnych polskich: bł. Juty pruskiej (s. 78–87), św. Doroty pruskiej (s. 87–99), bł. Świętosławy mieszczyki kazimierskiej przy Krakowie (s. 99–103), bł. Bogny (ss. 103–105)”; M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątów*, Olsztyn 1984; por. *Błogosławiona Dorota, patronka kobiet Diecezji Elbląskiej. Wydano z okazji 600-lecia śmierci*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1994; *Epoka i życie bł. Doroty z Mątów. Materiały I Sympozjum Dorotańskiego w Kwidzynie*, red. J. Wiśniewskiego, Elbląg 1996.

⁴⁰ J. Wiśniewski, *Zabiegi o wyniesienie na ołtarze i zatwierdzenie kultu Doroty z Mątów Wielkich*, w: *Studia z dziejów średniowiecza*, red. B. Śliwiński, t. 14 – *Kaci, święci, templariusze*, Malbork 2008, s. 564.

⁴¹ A. Liedke, *Dorota z Mątów*, s. 315. M. J ó z e f c z y k, *Elblążanie i kult Błogosławionej Doroty z Mątów*, s. 47–48; J. H o c h l e i t n e r, *Głębia zaufania. Dzieje życia i kult błogosławionej Doroty z Mątów Wielkich*, Elbląg 1997, s. 42; P. N i e b o r o w s k i, *Die selige Dorothea von Preussen*, s. 117–119: „die Unterkirche oder Krypta” miała 23 m długości i 11 m szerokości oraz 4 m wysokości.

⁴² M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątów*, s. 522.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ P. N i e b o r o w s k i, *Die selige Dorothea von Preussen*, s. 41; P. P i z a Ń s k i, *Sekretne sprawy Krzyżaków*, s. 130 – Katarzynie zlecono, aby obejrzała ciało Doroty, gdy tę ekshumowano, a ona stwierdziła, że na jej ciele zniknęły blizny, które miała z powodu wymierzania sobie chłosty.

⁴⁵ M. G l a u e r t, *Das Domkapitel von Pomesanien (1284–1527)*, s. 495–497; T. K u j a w s k a -K o m e n d e r, *Wstęp do badań nad pismami Doroty z Mątów*, s. 85; M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 25; T e n ż e, *Błogosławiona Dorota z Mątów*, s. 521; M. J ó z e f c z y k, *Elblążanie i kult Błogosławionej Doroty z Mątów*, s. 48; Cuda doznawane za przyczyną Doroty spisywali: kanonik Mikołaj Roghusen, kanonik magister Bertrand, kanonik Jan Tiefensee oraz notariusze Andrzej, Jan Ulmann i Chrystian Coslaw.

Natomiast Helwigis z Gdańska prosiła tak Dorotę, gdy jeden z członków załogi statku, płynącego Wisłą zaczął tonąć w jej wodach: „jeśli to uczynisz, chętnie i bez wątplenia uwierzę w twą świętość i we wszystko, co o tobie mówią i głoszą w kazaniach, jeśli zaś on się utopi, wtedy nigdy nie będę wierzyła w Twą świętość”⁴⁶. Kilka osób doznało uwolnienia od szatańskiego opętania, wzywając jej wstawienictwa, m.in. Piotr Bang z Prabut (w 1394 r.); Małgorzata Steinbrecher z Elbląga, 13 lat (w 1395 r.); Metza Royber z Gdańska (w 1395 r.); Małgorzata Siegler, 39 lat (w 1398 r.); Jan Behem, 30 lat, malarz z Gdańska (w 1400 r.); Jakub Długi, kowal z Dąbrówki Król. (w 1400 r.); Anna Kränzlerin z Torunia (w 1400 r.); Hans Blimacher z Dzierzgonia (w 1400 r.); Kartarzyna Maurer z Gardei (w 1400 r.); Dorota z Paluz, 13 lat (w 1402 r.); Heideburga Kedwig ze Słupska, 16 lat (w 1405 r.)⁴⁷.

Jej śmierć w rekluzorium katedry kwidzyńskiej była faktycznym początkiem rozpoczęcia starań biskupów i kapituły pomezkańskiej o jej wyniesienie na ołtarz. W Prusach uważano, że swoje doczesne życie zakończyła w opinii świętości, chociaż w Gdańsku „nie cieszyła się zbyt dobrą opinią wśród swoich sąsiadów”⁴⁸. Podjęto wysiłek nad przygotowywaniem wniosku do Rzymu o zatwierdzenie jej cnót i kultu, który bardzo rozwijał się przy jej grobie. W rok po śmierci, czyli 9 września 1395 r. w Malborku wielki mistrz Konrad von Jungingen wraz z biskupami i klerem poprosił papieża Bonifacego IX o zatwierdzenia kultu Doroty z Małów Wielkich⁴⁹. Dołączono do niej obszerne fragmenty objawień Doroty, spisanych w czasie spowiedzi⁵⁰. Natomiast 24 czerwca 1404 r. biskup pomezkański Jan Mönch uroczysto rozpoczął proces informacyjny o świętości jej życia⁵¹, po uroczystym odczytaniu bulli Bonifacego IX z 18 marca 1404 r., w której papież zawarł polecenie, „by prowadzono dalsze badania dotyczące zasług i cudów zdziałanych za przyczyną „błogosławionej Doroty”. Być może był to akt zatwierdzenia przez papieża kultu Doroty w mieście biskupim i całym rejonie, który się ciągle rozszerzał⁵².

To wszystko wskazywało na rozwijający się kult tej pustelnicy, którego wyrazem była m.in. fundacja srebrnego pozłacanego świecznika, który ustawiono na grobie Doroty. W grudniu 1396 r. biskup Jan Mönch, wraz z pomezkańską kapitułą katedralną, wydał pozwolenie na zbudowanie ołtarza przy jej grobie, gdzie codziennie miały być odprawiane dwie msze św. (śpiewana i czytana) „o wszystkich świętych” do chwili ogłoszenia jej świętą. Natomiast o liturgicznym charakterze kultu rekluzy (pustelnicy) świadczyły sekwencje i inne teksty, które recytowano w czasie

⁴⁶ *Die Akten Kanonisationsprocesses Dorotheas von Montau von 1394 bis 1521. Forschungen und Quellen zur Kirche und Kulturgeschichte Ostdeutschland*, opr. R. Stachnik, Köln – Wien 1978, s. 30–31, 104; S. B y l i n a, *Religijność późnego średniowiecza*, s. 47–48, 52, 85, 87.

⁴⁷ P. N i e b o r o w s k i, *Die selige Dorothea von Preussen*, s. 58, 66, 184, 198, 200, 213, 215, 222.

⁴⁸ S. K w i a t k o w s k i, *Pobożność Doroty z Małów a środowisko społeczne*, s. 68–71.

⁴⁹ M. B i s k u p, *Polityka zewnętrzna zakonu krzyżackiego*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, Warszawa 2009, s. 358.

⁵⁰ M. G l a u e r t, *Das Domkapitel Pomesanien (1243–1527)*, s. 491–492; por. M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Małów*, s. 524.

⁵¹ *Die Akten Kanonisationsprocesses Dorotheas von Montau von 1394 bis 1521*, s. 6; *Ein Schreiben der Beichtväter Dorotheas an Papst Bonifaz IX*, w: *Der Dorotheenbote*, t. 5, 1954, s. 5–13; M. J ó z e f c z y k, *Elbląkanie i kult Błogosławionej Doroty z Małów*, s. 48.

⁵² M. J ó z e f c z y k, *Elbląkanie i kult Błogosławionej Doroty z Małów*, s. 51.

procesji do jej grobu, po wieczornych modlitwach. Już od 1403 r. kryptę, w której spoczywały jej szczątki, nazywano kaplicą Doroty⁵³.

Tuż po śmierci Doroty, czyli w 1394 r., jej spowiednik, Jan z Kwidzyna i Jan Ryman⁵⁴, napisali „*pocessiones et invitationes aliquas factas ante finem vitae sue*” oraz „*de sanctitate et fama et miraculis Dorothee*”. Jan z Kwidzyna pracował nad żywotami Doroty około sześciu lat, dlatego nie brał czynnego udziału w procesie kanonizacyjnym, ale 27 października 1404 r. odwiedził parafię Mątowy Wielkie, gdzie pleban ks. Otto i inni ludzie opowiadali o dzieciństwie i młodości Doroty⁵⁵. Od 24 czerwca 1404 r., czyli od uroczystego otwarcia procesu przez biskupa Jana Möncha⁵⁶, do 7 maja 1405 r., w Kwidzynie pracowali notariusze⁵⁷, przesłuchując pod przysięgą 257 świadków świętości życia Doroty oraz relacji o 112 cudach, których ci doznali za przyczyną „błogosławionej”. Po opracowaniu zebranego materiału i sporządzeniu odpisów, komisja procesowa zgromadzona 6 lutego 1406 r. w infirmerii zamku kapitulnego w Kwidzynie, przedstawiła 7 tomów zeznań świadków, 2 zyciorysy Doroty i 5 tomów opisów cudów, które wierni otrzymali za jej wstawiennictwem. Te dokumenty wysłano do Rzymu przez prokuratora Zakonu, Arnolda z Prabut⁵⁸. Jednak one zawieruszyły się w Rzymie, co wstrzymało dalsze czynności procesowe, a klęska Zakonu w wojnie z Polską w 1409/1411 r., w tym oddziałów biskupa pomezkańskiego, zahamowała proces kanonizacji Doroty⁵⁹, chociaż do tego celu dążył biskup pomezkański Jan Ryman⁶⁰ (†1417).

Proces kanonizacyjny Doroty, patronki Prus, wznowił biskup pomezkański Jan Kerstani (1480–1501)⁶¹, wsparty przez Zakon i biskupów pruskich oraz opata oliwskiego. We wniosku do Rzymu podkreślał, że kult Doroty trwa nieprzerwanie,

⁵³ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątowów*, s. 522; T e n ż e, *Błogosławiona Dorota*, s. 26; A. R a d z i m i Ń s k i, *Kwidzyn w średniowieczu*, s. 79 – pisze o zakupieniu wsi Brokowo i Kamionki, aby trzech księży odprawiało tu dwie msze św. do czasu kanonizacji, a potem każdego dnia przy jej grobie. Druga msza św. miała być odprawiana przy ołtarzu św. Bartłomieja.

⁵⁴ Z o b. o n i m M. G l a u e r t, *Das Domkapitel Pomesanien (1243–1527)*, s. 479–486; J. W e n t a, *Jan II Ryman*, w: *SBPN*, t. II, 1994, s. 276.

⁵⁵ T. K u j a w s k a - K o m e n d e r, *Wstęp do badań nad pismami Doroty z Mątaw*, s. 86–90 – omówiła prace Jana z Kwidzyna oraz s. 127–128.

⁵⁶ Tamże, s. 84; A. L i e d t k e, *Dorota z Mątowów*, s. 315; M. J ó z e f c z y k, *Elbląskie i kult Błogosławionej Doroty z Mątowów*, s. 48, 50–51. Ten fakt uzasadniałby powszechne odnoszenie do Doroty z Mątów Wielkich stosowanego zwrotu „błogosławiona” lub „święta”.

⁵⁷ P. N i e b o r o w s k i, *Die selige Dorothea von Preussen*, s. 226–227.

⁵⁸ Tamże, s. 225–226: „*dass Alle Akten, Handlungen und Zeugenaussagen, Rechtshandlungen und Eide in dieser Sache verschlossen und durch getreue Boten zu Römischen Kurie zu Inden des Hl. Vaters in Christo, Herrn und Papstes Innocent VIII übersandt werden*“. Świadkami tego wydarzenia byli: Nikolaus Stosenberg, cysters z Oliwy, Nikolaus Liebesonge, Mathias Oliveri i Kesmark, prezbiter i klerycy diecezji chełmińskiej. Notariusze: Jan, Piotr i Arnold, podpisawszy akta procesowe, zamknęli je trzema zielono-jedwabnymi sznurami, które dobrze zawiązali, zawieszając na nich trzy swoje pieczęcie.

⁵⁹ *Dekret Stolicy Apostolskiej zatwierdzający kult Doroty z Mątowów*, w: M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 34.

⁶⁰ J. W i ś n i e w s k i, *Johannes Ryman (OT) (†1417)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448*, s. 572–573.

⁶¹ H.-J. K a r p, *Lessen, Johannes Kerstani (OT)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648*, hrsg. v. E. Gatz, Berlin 1995, s. 418–419; M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątowów*, s. 524.

a pielgrzymi przybywający do jej grobu w Kwidzynie doznają cudownych łask⁶². W odpowiedzi na pismo biskupa, 6 III 1486 r. Innocenty VIII zażądał przesłania notarialnego odpisu oryginalnych akt procesu kanonizacyjnego, przechowywanych w Kwidzynie⁶³, które odesłano jako uwierzytelniony transumpt⁶⁴. Jednak brak pieniędzy nie pozwolił na doprowadzenia do końca procesu kanonizacji. Jeszcze 12 X 1521 r. wielki mistrz Albrecht brandenburski polecił generalnemu prokuratorowi Zakonu w Rzymie, aby zadbał o sprawę kanonizacji Doroty z Mątów Wielkich.

IV. KULT DOROTY W XV–XIX WIEKU

Kult Doroty z Mątów rozwijał się wśród wiernych tuż po jej śmierci, ale Zakon nie wspierał go, z tego powodu, że „nie żywiła ona sympatii do zakonu niemieckiego”⁶⁵, ogłaszając, że widziała w wizji wielkiego Konrada von Wallenrod w piekle. Tymczasem, król polski Władysław Jagiełło, powracając z Malborka, 19 września 1410 r. udał się do grobu Doroty. Biskup pomezanski Henryk powitał go wraz z kapitułą, pokazując mu celę i mieszkanie Doroty, która „*słynęła wieloma cudami*”, ale „*jeszcze jednak nie była kanonizowana*”⁶⁶. Jej wizerunek wisiał w katedrze kwidzyńskiej⁶⁷. Wreszcie jej imię wpisano do katalogu świętych pod datą 25 VI (dzień śmierci) lub 30 X (dzień przeniesienia ciała)⁶⁸.

Napór protestantyzmu do Prus Krzyżackich w 1525 r. spowodował zahamowanie kultu Doroty, a nawet utracenia go poprzez zbezczeszczenie jej grobu (1544)⁶⁹ w krypcie katedry pomezajskiej. Katolikom zakazano pielgrzymowania do krypty Doroty w Kwidzynie⁷⁰, a książę pruski Albrecht nakazał zdemontowanie kraty otaczającej jej grób i odesłanie do Królewca. Decyzja księcia wychodziła naprzeciw

⁶² M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 30.

⁶³ H.-J. K a r p, *Neidenburg, Stephen (OT)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648*, s. 498–499.

⁶⁴ A. L i e d t k e, *Dorota z Mątów*, s. 315; T. K u j a w s k a-K o m e n d e r, *Wstęp do badań nad pismami Doroty z Mątów*, s. 84. Obejmuje on 360 stron, zatytułowany „Processus in cusa canonisationis, remissionis, receptionisque et examinationis testium felicis Dorothee”. M. B o r z y s z k o w s k i przyjmuje, że owe akta wydał A.A. de Linde w 1702 r., a ponownie wydano je w 1745 r.: „Andr. Adriani de L i n d a, *Vita magnae beatae Dorotheae. Pruthenae, viduae...*, *Item miracula eiusdem beatae ex libris manuscriptis Bibliothecae Arcie Heilsbergensis, et Electoralis Regomontanae desumpta*, Dantisci, 1745” – por. M. B o r z y s z k o w s k i, *Problematyka Jana z Kwidzyna*, s. 137, p. 150; P. N i e b o r o w s k i, *Die Selige Dorothea von Preussen*, s. 227.

⁶⁵ U. A r n o l d, *Zakon krzyżacki z Ziemi Świętej nad Bałtyk*, Toruń 1996, s. 144.

⁶⁶ J. D ł u g o s z, *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego, Księga X–XI, 1406–1412*, Warszawa 1982, s. 168–169; por. M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 5.

⁶⁷ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątów*, s. 522; inne umieszczano w kościołach: w miejscu jej urodzenia w Mątowach Wielkich, w katedrze chełmińskiej, w kościele NMP w Gdańsku, gdzie cech szewców ufundował kaplicę ku jej czci, a cystersi oliwscy umieścili u siebie dwa jej obrazy w 1444 r.

⁶⁸ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 26–27.

⁶⁹ *Dekret Stolicy Apostolskiej*, s. 34; M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 27.

⁷⁰ A. L i e d t k e, *Dorota z Mątów*, s. 315; M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątów*, s. 522.

dążeniom protestanckiego biskupa pomezańskiego Pawła Speratusa (1530–1551)⁷¹, który gorliwie niszczył wszystkie pamiątki po Dorocie, m.in. grób „Matki Doroty”⁷². Mimo to przez cały XVI w. kult ten trwał wśród katolików, którzy nadal odwieźdali grób Doroty w Kwidzynie.

Pamięć o świętości życia Doroty ożyła w XVII w. w publikacjach, dzięki jezuitom, m.in. Fryderyka Szembeka SJ⁷³. Wcześniej, bo w 1608 r. w żywotach świętych polskich, wydanych w Krakowie, zamieszczono żywot Doroty z Mątów, a kanonik chełmiński Jan Nyczkowski, proboszcz w Mątowach Wlk. (1666–1686), napisał po polsku żywot Doroty „z Montów”: *Echo przedziwne (Echo subterranea mirabilis auditu in terris Prussia)*⁷⁴.

„Przez sto lat proces kanonizacyjny Doroty okrywany był milczeniem”⁷⁵, ale w 1636 r. Jan Lipski, biskup chełmiński i pomezański (1635–1639)⁷⁶, „wznowił uroczyscie (...) kult publiczny Doroty” w Kwidzynie, na podstawie *Decreta Urbaniana VIII* z 13 maja 1625 i 5 lipca 1634 r., zezwalając na uroczystości ku jej czci⁷⁷. Wizytując parafie pomezańskie biskup przekonał się o żywym kulcie Doroty wśród wiernych diecezji. W wielu kościołach na terenie diecezji pomezańskiej i całych Prus zawieszono obrazy Doroty oraz wstawiono witraże z jej podobizną. Wtedy, w 1621 r. zaczęto szukać trumny z ciałem Doroty, aby przenieść je z protestanckiej katedry do kościoła katolickiego. Nie znalazłszy jej zabrano cegły, które stanowiły swoiste „relikwie”, a 3 maja 1637 r. umieszczono w dzisiejszej katedrze św. Janów w Toruniu⁷⁸.

⁷¹ H. S c h m a u c h, *Speratus (Spret), Paul*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. IX, 1937, s. 718.

⁷² Takiego sformułowania używał P. N i e b o r o w s k i, *Die Selige Dorothea von Preussen*, s. 91–94, 120–121. O P. Speratusie zob. J. W i ś n i e w s k i, *Pomezania. Z dziejów kościelnych*, Elbląg 1996, s. 164–168.

⁷³ *Pomocnica z nieba na uspokojenie Prus z dawna Polakom od Pana Boga nagotowana* (Toruń 1627), *Wizerunek zacny przygotowania chrześcijańskiego na szczęśliwe skonanie to jest życie chwalebne S. Doroty z Prus wdowy* (Toruń 1638) oraz *Patronka starodawna państw pruskich: innych onym przyległych, do uproszenia łatwiejszego u Pana laski na dobre skonanie, pomocnica szczęśliwa s. D. z Prus wdowy* (Toruń 1638). F. Szembek (1575–1634) – *Encyklopedia wiedzy o Jezuitach*, opr. L. Grzebień, Kraków 1886, s. 660.

⁷⁴ T. K u j a w s k a-K o m e n d e r, *Wstęp do badań nad pismami Doroty z Mątaw*, s. 91–93; A. L i e d t k e, *Dorota z Mątów*, s. 316–321 – źródła i opracowania sporządził o. R. Gustaw OFM; M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 5; A. M a ñ k o w s k i, *Pralaci i kanonicy chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, w: *RTNT*, 1926–1927, s. 136–137; P. N i e b o r o w s k i, *Die Selige Dorothea von Preussen*, s. 104–105.

⁷⁵ *Dekret Stolicy Apostolskiej*, s. 34.

⁷⁶ H.-J. K a r p, *Lipski Jan (1589–1641)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448*, s. 431. Odnowił też kult patronów ziem pruskich: Jutty Sangerhausen w Chełmży i Jana Lobdowczyka w Chełmnie; P. N i e b o r o w s k i, *Die Selige Dorothea von Preussen*, s. 99–100.

⁷⁷ *Dekret Stolicy Apostolskiej*, s. 34; P. N i e b o r o w s k i, *Die Selige Dorothea von Preussen*, s. 100–104: „Denn die Verehrung der oben genannten Personen zählt Jahre, die über das vom Hl. Pater geforderte Jahrhundert überaus weit hinausgehen, wie die sehr alten Denkmäler derselben bezeugen, welche in authentischen Schriftstücken, in Bildern der Kirche und Wandgemälden, Fensterbildern, in solchen auf Kirchenfahnen, Altären und Ciborien sowohl in unseren zwei als auch in Andersen Diözesen vorhanden sind“; M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątów*, s. 524.

⁷⁸ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątów*, s. 522–523; J. H o c h l e i t n e r, *Głębia zaufania*, s. 54–55 (autor błędnie pisze, że biskup Jan Lipski „piastował równocześnie funk-

W XVIII w. nadal szerzył się kult Doroty z Mątów Wielkich, a także rosło zainteresowanie jej życiem i świętością⁷⁹. W 1702 i 1745 r. kanonik warmiński Adrian Andrzej Linda wydał drukiem życiorys Doroty, napisany przez ks. Jana z Kwidzyna oraz część akt kanonizacyjnych Doroty⁸⁰. Wielu historyków pruskich, również niekatolików, wzmiankowało w swoich opracowaniach postać Doroty. Historyk protestancki, Teodor Krzysztof Lilienthal, w pracy *Historia Beatae Dorotheae Prussiae patronae* krytykował jej kult, ponieważ dowiedział się z listu kwidzyńskiego pastora ewangelickiego, że jej „grób” nawiedzały tłumy modlących się do niej pielgrzymów. Twierdził, że jej objawienia i ekstazy to wynik „*egzaltacji i wyobraźni prostej, niewykształconej kobiety*”, chociaż cuda tłumaczył w sposób naturalny. W ten niezamierzony sposób przyczynił się do ożywienia zainteresowania Dorotą, a nawet „*zapoczątkował historyczno-naukowe opracowanie jej biografii i pism*”⁸¹.

W XIX w. opracowano krytycznie pisma o Dorocie, np. Johann Voigt w 1857 r. opublikował prośby o kanonizację Doroty z 1395 r., a w *Epistula prima* spisał jej żywot⁸². W 1863 r. Max Toeppen opublikował niemiecką wersję biogramu Doroty, napisaną przez ks. Jana z Kwidzyna⁸³, a w 1883 r. *Vita prima B. Dorotheae*⁸⁴. Franciszek Hipler, kanonik warmiński, napisał wiele artykułów o Dorocie, m.in. w 1883 r.

cje biskupa pomezkańskiego, czyli tych enklaw katolickich, które zachowały się na zluternizowanym obszarze Prus Książęcych”. Biskupi chełmińscy posiadali jurysdykcję na terenie oficjalatu pomezkańskiego w Prusach Królewskich, które był zawsze katolickie); P. Nieborowski, *Die Selige Dorothea von Preussen*, s. 123, 113–117. W uroczystości uczestniczyli: kanonik i oficjał Aleksander Dornowski oraz Kaspar Działyński, dziekan kapituły katedralnej we Włocławku. W odpowiednim dokumencie zapisano: „Dies sind Bruchsteine aus der Mauer der Klause der heiligen Witwe Dorothea von Preussen, hochberuhmt durch grosse Wunder, seit alter Schutzpatronin Preussens. Diese Reliquien sind nach dem Willen Sr. Majestat Ladislaus IV, (...) Der damals im Lager bei Marienwerder anwesend war, am 27 september 1635 durch den (...) Pater Friedrich Schembek, (...) in Marienwerder entnommen und ehrfurchtsvoll getreulich nach horn uberbracht worden”; tamże, s. 122. O. Kryspin SJ powiedział: „Diesem Stein werden viele Wunder zugeschrieben, und zu diesem Stein werden viele Wallfahrten unternommen”.

⁷⁹ M. Borzyszkowski, *Blogosławiona Dorota*, s. 28.

⁸⁰ *Scriptum in processu canonizationis prolatum*, w: A.A. de Linda, *Vita magnae b. Dorotheae, Olivae 1702*; por. T. Kujawski-Komender, *Wstęp do badań nad pismami Doroty z Mątaw*, s. 92–93; P. Nieborowski, *Die Selige Dorothea von Preussen*, s. 96.

⁸¹ T. Kujawski-Komender, *Wstęp do badań nad pismami Doroty z Mątaw*, s. 93–94; J. Hochleitner, *Głębia zaufania*, s. 58.

⁸² J. Voigt, *Epistola Prima 1394 Procuratori Ordinis Teutonicorum Romae missa*, w: *Codex Diplomaticus Prussicus*, Bd. V, Königsberg 1842, s. 82 n.; Tenże, *Epistula secunda 1394 (vel 1395) Procuratori missa*, a także kolejny życiorys z 1398 r., autorstwa Jana z Kwidzyna, *Vita Dorotheae Montoviensis Magistra Johannes Marienwerder*, wyd. H. Westpfahl, A. Thriller, Köln – Graz 1964; T. Kujawski-Komender, *Wstęp do badań nad pismami Doroty z Mątaw*, s. 94–95.

⁸³ *Das Leben der zeligen Frawen Dorothee Clewseuerynne in der Thumkyrschen czu Marienwerdir des Landem czu Prewssen. Einleitung*, hrsg. v. M. Toeppen, w: *SRP*, Bd. II, 1863, s. 179–350. Pierwsze wydanie opublikowano w 1492 r. w Malborku, jako pierwszy pomorski druk, następnie publikował je F. Hipler w 1893 r. w Braniewie: „Das Leben der Seligen Dorothea von Preussen. Nach der deutschen Lebensbeschreibung des J. Marienwerder in neuerer Schriftsprache, w: *ZGAE*, Bd. 10, 1891/1893, s. 297–511.

⁸⁴ *Vita Prima B. Dorotheae, auctore ut videtur Joanne Marienwerder ex codice MS. Bodocensi*, ed. R. de Buck, w: *Acta Sanctorum*, Octobris XIII, Parisiis 1883, s. 493–499.

opublikował *Septililium dominae Dorotheae* w *Analecta Bollandiana*⁸⁵, życiorys Doroty, a także „*Hymnus cum orationibus de diva D. Pruthena*”⁸⁶. Wyrazem zainteresowania świętobliwym życiem Doroty z Mątów były uroczystości 500-lecia jej śmierci, które 25 czerwca 1894 r. zorganizował biskup warmiński Andrzej Thiel w katedrze we Fromborku, zawieszając tam jej obraz „*Beata Dorothea ex villa Montoviensi*”⁸⁷. Jan Bochenek namalował jej obraz, przedstawiający „świętą” w płaszczu krzyżackim, jako tercjarkę tego Zakonu. W związku z tym, że wzmógł się ruch pielgrzymi do Mątów Wielkich i Kwidzyna. Natomiast 30 czerwca 1908 r. ten sam biskup pozwolił na odprawianie nabożeństw ku czci błogosławionej Doroty w Mątowach Wielkich⁸⁸. W 1925 r. świątynia ta otrzymała nowy dzwon poświęcony NMPannie i Dorocie z Mątów Wielkich, na którym umieszczono napis: *Ave Maria – In honorem B. Dorotheae Montoviensi*, a w 1927 r. biskup chełmiński Wojciech Okoniewski zawiesił obraz Doroty w swojej kaplicy domowej⁸⁹.

V. ZATWIERDZENIE KULTU I JEGO „ROZWÓJ” WŚRÓD WIERNYCH

To wszystko bardzo pobudziło „z początkiem XX wieku kult Doroty”⁹⁰, dlatego biskup warmiński Maksymilian Kaller (1930–1945) podjął starania o jej wyniesienie na ołtarze. W 1933 r. wraz z licznymi pielgrzymami z Warmii i Gdańska przedłożył Piusowi XI prośbę o pomyślne zakończenie procesu kanonizacyjnego Doroty⁹¹, a w 1935 r. powołał Komisję Historyczną ds. Beatyfikacji i Kanonizacji Doroty. Akces w tym dziele zgłosił synod diecezji gdańskiej, który poparł biskup tej diecezji Eduard O’Rourke⁹². Natomiast ks. Richard Stachnik z diecezji gdańskiej wydawał w Niemczech periodyk *Der Dorotheenbote* w ramach Stowarzyszenia „Dorotheenbund”⁹³. Do 1955 r. zebrał i opublikował wszystkie możliwe pisma jej dotyczące, przygotowując wymaganą dokumentację i materiały procesowe, które przekazano Kongregacji ds. Świętych Pańskich w Rzymie. Dzięki temu watykańscy relatorzy opracowali, wydając w 1971 r. drukiem tzw. „*Positio super cultu et virtutibus ser-*

⁸⁵ *Septililium Beatae Dorotheae Montaviensis, auctore Joanne Marienwerder*, ed. F. Hipler, w: *Analecta Bollandiana*, Bd. 2, 1883, s. 383–472; Bd. 3, 1884, s. 113–140, 408–448; Bd. 4, 1885, s. 207–251. Dzieło traktowało o „Siedmiu łaskach otrzymanych przez bł. Dorotę od Chrystusa Pana”; por. A. L i e d t k e, *Dorota z Mątówów*, s. 315.

⁸⁶ Opublikowane w: *Acta SS. Oct. XIII*, 1883, s. 492–493.

⁸⁷ P. N i e b o r o w s k i, *Die Selige Dorothea von Preussen*, s. 130–131. Por. *Pastoralblatt*, nr 7, 1894 z czterema obrazami Doroty oraz nr 7, 1889; M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątówów*, s. 523.

⁸⁸ P. N i e b o r o w s k i, *Die Selige Dorothea von Preussen*, s. 110, 131.

⁸⁹ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątówów*, s. 523; T e n Ź e, *Błogosławiona Dorota*, s. 28.

⁹⁰ *Dekret Stolicy Apostolskiej*, s. 35.

⁹¹ Bp J. D r z a z g a, *Błogosławiona Dorota z Mątówów Wielkich*, w: *Błogosławiona Dorota – patronka kobiet diecezji elbląskiej*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1994, s. 40.

⁹² M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 28, 30–31.

⁹³ *Proces beatyfikacji i kanonizacji służebnicy bożej Doroty z Mątowych Wielkich*, w: *Miesięcznik Diecezjalny Gdański*, nr 4–5, 1966, s. 276.

vae Dei Dorotheae Montovienensis”, które stanowiło mocną i pewną podstawę do potwierdzenia kultu Doroty od niepamiętnych czasów⁹⁴.

Po 1945 r. kustoszami katedry pomezkańskiej zostali oo. Franciszkanie, którzy celę Doroty zmienili w kaplicę, przyczyniając się tym samym do ożywienia jej kultu. O. Cezary Baran OFConv. przygotował w 1961 r. monografię *OO. Franciszkanie w Kwidzynie w latach 1945–1960*, w której zamieścił biogram Doroty, krążący w odpisach maszynowych⁹⁵. W ten sposób, w świadomości religijnej wiernych nie tylko regionu pomezkańskiego funkcjonowała pamięć i kult Doroty, za przyczyną której wypraszano łaski u Boga.

Doradcy Urzędu Historyczno-Hagiograficznego Kongregacji ds. Świętych Pańskich, mając do dyspozycji tzw. *Positio super cultu*, 12 maja 1971 r. orzekli, że „*kult Sługi Bożej istniał od niepamiętnych czasów, mianowicie od ponad stu lat przed 1634 rokiem oraz iż dostarczają historycznie pewnych wiadomości na temat cnót Doroty*”. Natomiast, 9 grudnia 1975 r. na posiedzeniu kardynałów w Watykanie oświadczone, „*iz wydaje się rzeczą pewną, że kościelny kult publiczny Doroty, mający swój początek wcześniej niż sto lat przed 1634 rokiem, zachował się do naszych czasów i że Dorota prowadziła cnotliwe życie, dzięki czemu można sprawę doprowadzić do końca*”⁹⁶. Dziewiątego stycznia 1976 r. papież Paweł VI uznał „*kult, okazywany od niepamiętnych czasów Słudze Bożej Dorocie z Mątówów, wdowie i rekluzie, zwanej «błogosławioną» lub «świętą»*”, włączając ją do grona błogosławionych Kościoła katolickiego^{97, 98}.

Tego samego roku zorganizowano uroczystości „beatyfikacyjne” Doroty z Mątów Wlk.: 1) 13 marca 1976 r. w Kwidzynie⁹⁹, we Fromborku i Olsztynie, a w Orniecie zorganizowali je duszpasterze¹⁰⁰; 2) 12 grudnia 1976 r. w katedrze w Gdańsku-Oliwie i w Mątówach Wielkich¹⁰¹. W Gdańsku „*wzywano Dorotę jako patronkę Ziemi Żuławskiej, matek wielodzietnych i wdów*”¹⁰². W niedzielę 13 stycznia 1977 r. uroczystości z okazji beatyfikacji Doroty z Mątów odbyły się w katedrze pomezkańskiej św. Jana w Kwidzynie, a 22 maja t.r. w parafii Św. Trójcy w Kwidzynie.

⁹⁴ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątówów*, s. 525; T e n z e, *Błogosławiona Dorota*, s. 28–29.

⁹⁵ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 28; por. C. B a r a n, *Kwidzińska błogosławiona Dorota – pustelnica z Mątów Wielkich*, Warszawa 1961, s. 73–102, Kwidzyn 1964, s. 1–19.

⁹⁶ *Dekret Stolicy Apostolskiej*, s. 36–37.

⁹⁷ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątówów*, s. 525.

⁹⁸ *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Beatificationis et canonizationis Servae Dei Dorotheae Montaviensis viduae et reclusae “beatae” seu “sanctae” nuncupatae (1347-1394). Positio super casu experto*, Romae 1975; por. U. A r n o l d, *Zakon krzyżacki z Ziemi Świętej nad Bałtyk*, s. 139; *Dekret Kongregacji*, w: *Dorothea von Montau. Eine preussische Heilige des 14. Jahrhunderts*, opr. R. Stachnik, A. Triller, Münster 1976, s. 145–148; J. W i ś n i e w s k i, *Zabiegi o wyniesienie na ołtarze*, s. 579.

⁹⁹ Bp L. K a c z m a r e k, *Homilia księdza biskupa Lecha Kaczmarka wygłoszona w Kwidzynie w czasie uroczystości ku czci bł. Doroty z Mątówów*, w: *Błogosławiona Dorota*, s. 43–50 – biskup nazywał ją „Dorota z Mątów”.

¹⁰⁰ *Dekret Stolicy Apostolskiej*, s. 32–37; M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota*, s. 31 – ks. dziekan Zygmunt Lubiński, ks. Edward Grabarek i ks. mgr Jan Wiśniewski.

¹⁰¹ M. B o r z y s z k o w s k i, *Błogosławiona Dorota z Mątówów*, s. 526.

¹⁰² Tamże; Bp J. D r z a z g a, *Błogosławiona Dorota z Mątówów Wielkich*, s. 36–42.

Gdy 25 marca 1992 r. papież Jan Paweł II erygował diecezję elbląską, błogosławiona Dorota z Mątów Wielkich została ogłoszona drugorzędną patronką nowopowstałej diecezji. W związku z tym, z okazji 600-lecia jej śmierci, 25 czerwca 1994 r. diecezja elbląska urządziła w konkatedrze kwidzyńskiej (katedra pomezkańska) centralne uroczystości ku czci Błogosławionej, które poprzedziło „I Sympozjum Dorozańskie” w Kwidzynie¹⁰³.

VI. GRÓB BŁ. DOROTY (I BISKUPÓW)

Bł. Dorota z Mątów Wielkich została najprawdopodobniej pochowana najpierw w południowej krypcie kamiennie-ceglanej, odkrytej w marcu 2007 r. przez archeologów, którzy przypuszczają, że „może druga ceglana krypta (...) była pierwotnym miejscem pochówku Doroty z Mątów”. Nie odnaleziono tam ani jednego fragmentu kości kobiety, co może przekonywać, że szczątki doczesne Doroty zbezczeszczono za rządów protestanckiego biskupa pomezkańskiego Pawła Speratusa (1530–1551) w 1544 r.¹⁰⁴ Ta „krypta południowa przylegała do krypty północnej. W górnej partii wykonana została z cegieł palcówek, a w dolnej z kamieni polnych na zaprawie wapiennej. Została posadowiona w piaszczystym złożu – calcu i nie miała posadzki. Jej długość wynosiła od 2,2 m (strona południowa) do około 2,4 m (strona północna), szerokość wnętrza – ok. 88 cm, natomiast głębokość wynosiła ok. 1,6 m. W trakcie badań nie znaleziono w niej żadnego pochówku, ani też nie stwierdzono żadnego materiału ruchomego”¹⁰⁵. Trzeba też za archeologami powtórzyć, że na dzień dzisiejszy pozostała tylko wyżej wyluszczone hipoteza, a miejsce jej pochówku pozostało nadal zagadką. Informacja o „wyrzuceniu” doczesnych szczątków Doroty poza obręb murów katedry może przekonywać, że jej relikwii nie ma, ponieważ zostały obrócone w proch, jak kości innych zmarłych grzebanych na przykatedralnym cmentarzu.

BLESSED DOROTHY OF MONTAU IN THE POMEZANIAN KWIDZYN (1391/1394–21ST C.)

SUMMARY

Dorothy of Montau moved to Kwidzyn in 1391 and stayed at the house of women who were servants at the cathedral. Following her confession to rev. John of Marienwerder, she spent most of the day praying and mortifying herself. She refused to eat. It was already then

¹⁰³ *Ramowy program uroczystości 600-lecia śmierci Błogosławionej Doroty z Mątowych*, w: *Błogosławiona Dorota*, s. 111–112.

¹⁰⁴ M. Grupa, T. Kozłowski, *Podsumowanie*, w: *Katedra w Kwidzynie – tajemnica krypt*, Kwidzyn 2009, s. 185 – cytata, s. 11 – Jezuici toruńscy szukali tu w 1621 r. także szczątków Doroty, ale ich nie odnaleźli.

¹⁰⁵ B. Wiśniewski, *Badania archeologiczne w katedrze kwidzyńskiej – przesłanki i rezultaty*, w: *Katedra w Kwidzynie – tajemnica krypt*, Kwidzyn 2009, s. 17.

that she started having visions, such as visions of Hell and Purgatory. She was then allowed to receive the Holy Communion more frequently and finally to build a hermitage (recluse) adjacent the cathedral, where she wanted to devote herself entirely to the Creator, on the model of women mystics of the “devotio moderna” movement (her visions were described in the “Seven Graces” [*Septilium*] by father John of Marienwerder). On 2 May 1393 Dorothy was walked to the recluse, where she found the right conditions and place to develop her contacts with God. She believed that “the soul becomes like God when (...) God, who is a form of the soul, imprints himself strongly in the intellect, feelings, that is in the will and memory.” This union required frequent consumption of the Eucharist, which Dorothy was encouraged to by Lord Jesus, and she accepted him with a great piety and awe. Father John accepted as genuine Dorothy’s revelations, including those about the condemnation of the Master of the Order Konrad von Wallenrod and punishment in Purgatory. Dorothy died on 25 June 1394 and on 30 October her body was laid in a special grave. Immediately documentation was sent to the Pope asking him for her elevation to the altars, as the faithful informed the chapter of miraculous healings through the intercession of Dorothy. Within a year, until 7 May 1405, 257 witnesses testified to Dorothy’s holiness and 112 accounts of miracles through the intercession of “blessed” Dorothy were reported. Her cult has continued ever since. The canonisation process did not even start because the documents were lost in Rome, so in 1486, the Pope ordered that notarised true copies of the original canonization process documents be submitted again. This time, lack of money prevented its completion. Despite this, the cult of “saint Dorothy” continued among the people of Pomezania, also in publications, and thus in 1636, bishop Jan Lipski ceremonially resumed in Kwidzyn the public worship of Dorothy. However, it was not until 1933 that the bishop of Warmia M. Kaller, supported by the synod of Gdansk, made a request to Rome for the elevation of Dorothy of Montau to the altars. Finally, on 9 January 1976, Pope Paul VI approved the cult of Dorothy shown to her from times immemorial. The mortal remains of blessed Dorothy were never found, because they were removed from the tomb in 1544. However, in 2007 a brick crypt was discovered in the bottom part of the of the Pomezanian cathedral presbytery, which could have been the original place of entombment of blessed Dorothy of Montau.

SELIGE DOROTHEA VON MONTAU IN DER POMESANISCHEN KATHEDRALE (1391/1394–21. JH.)

ZUSAMMENFASSUNG

Dorothea von Montau kam 1391 von Danzig nach Kwidzyn und hielt sich zuerst im Armenhospital auf, später in einem der Häuser für die Frauen, die bei dem Dom gedient haben. Seit der Beichte bei dem Priester Professor Johannes Marienwerder aus Kwidzyn betete sie die meiste Zeit in der Kirche, kasteite sich und versagte sich das Essen. Schon damals hatte sie Visionen, u. a. der Hölle und des Fegefeuers. Nach einiger Zeit, unterstützt von dem Beichtvater, erhielt sie von dem pomesanischen Bischof im Einverständnis mit dem Domkapitel die Erlaubnis oft zu kommunizieren und später eine Einsiedelei (Reklusorium) zu bauen. Nach dem Beispiel der damaligen Mystikerinnen beehrte Dorothea hier, sich dem Schöpfer völlig hinzugeben, was eine Widerspiegelung in „Septilium“, d. h. „Sieben Lilien“, fand, das von Johannes Marienwerder niedergeschrieben wurde. Am 2. Mai 1393 wurde Dorothea in Begleitung von Geistlichen in die Zelle eingeführt, wo sie den richtigen Platz und Bedingungen gefunden hat, um ihre Kontakte mit Gott zu entwickeln. „Die Seele wird dem

Gott gleich, wenn in ihrer drei Herrschaften, und zwar im Verstand, Gefühlen, das heißt Willen und Gedächtnis, sich der Gott, der eine Seelenform ist, stark abzeichnet“. Diese Vereinigung fordert Eucharistie, wozu sie von Jesus Christus ermuntert wurde und sie verlangte seinen täglichen Empfang, was sie mit echter Frömmigkeit und Ergriffenheit tat. Ihr Beichtvater Priester Johannes fand die Prophezeiungen und Ermahnungen von Dorothea authentisch, u. a. die die Verdammung des Hochmeisters Konrad Wallenrod oder Fegefesertrafen betrafen. Gleich nach dem Tode von Dorothea, d. h. am 25. Juni 1394, und Überführung ihres Leibes am 30. Oktober in das Spezialgrab, wurden die Vorbereitungen getroffen, um sie heiligzusprechen, weil die Gläubigen das Kapitel über die zahlreichen Wunderheilungen informiert haben. Der Prozess in der Diözese wurde vom 24. Juni 1404 bis zum 7. Mai 1405 geführt. Während des Prozesses wurden 257 Zeugen ihrer Heiligkeit verhört und Berichte über 112 Wunder niedergeschrieben, die sie durch ihre Fürbitte erfahren haben. Damals wurde betont, dass der Kult von Dorothea ununterbrochen seit ihrem Tod dauert. Der Seligsprechungsprozess in Rom hat nicht angefangen, obwohl die Dokumente dorthin gekommen sind. Sie gingen dort verloren und deswegen hat der Papst 1486 befohlen, die amtlich beglaubigten Abschriften der Urschriften von dem Seligsprechungsprozess zu schicken. Diesmal wurde er wegen Geldmangel nicht abgeschlossen. Trotzdem dauerte die Verehrung „der heiligen Dorothea“ nicht nur unter der pomesanischen Bevölkerung weiter, aber auch in veröffentlichten Heiligengeschichten (A. Linda, T. Lilienthal, J. Voigt, F. Hipler). Aus dem Grunde wurde 1636 von dem kulmischen und pomesanischen Bischof Jan Lipski die öffentliche Verehrung von Dorothea in Kwidzyn wiederaufgenommen, weil er sich bei dem Besuch der Diözese überzeugt hat, dass ihre Verehrung unter den Gläubigen weiterhin lebendig ist. Erst 1933 richtete der ermländische Bischof M. Kaller bei der Unterstützung der Danziger Synode eine Bitte an Rom, Dorothea von Montau heilig zu sprechen. Endlich wurde am 9. Januar 1976 von dem Papst Paul VI. die Verehrung von Dorothea bestätigt, die seit undenklicher Zeit „selig“ oder „heilig“ genannt wurde. Trotz der mehrmaligen Nachforschungen wurden die sterblichen Überreste der seligen Dorothea nicht gefunden, weil sie 1544 aus dem Grab entfernt worden sind. Die im unteren Teil des Presbyteriums 2007 gefundene Grabkammer der pomesanischen Kathedrale konnte die ursprüngliche Stelle sein, wo Dorothea von Montau beigesetzt wurde.